Dziś bezpłatny dodatek: „Dzieje ruchu socjalistycznego“

NR. 259 (5052) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 1 SIERPNIA 1932 r. Rok XXXVIII

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy w soboty do 3 p. p.
Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

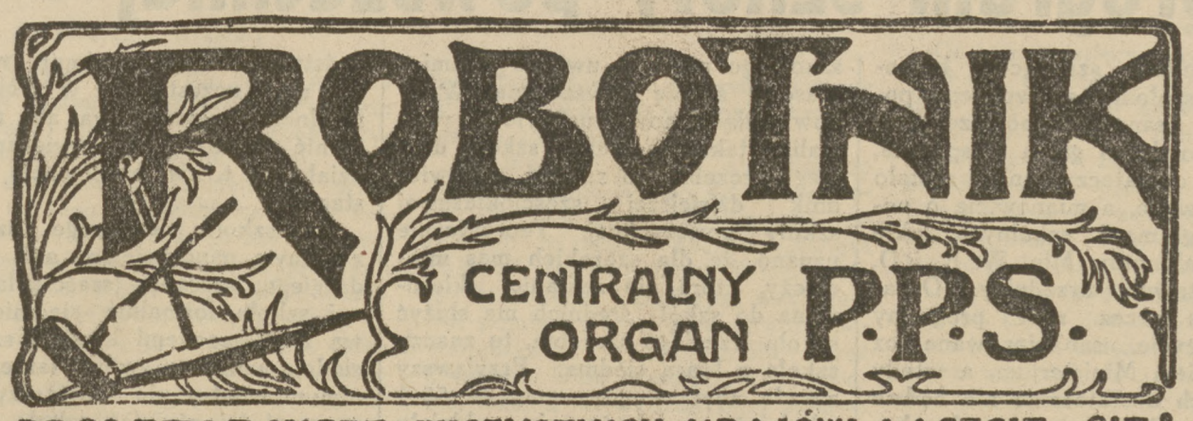

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 776-70.
DYREKCJA — tel. 720-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 773-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Wynik wyborów w Niemczech

Hitlerowcy najsilniejszą frakcją. Reichstag nie ma żadnej większości Wybory nie rozwiązały sytuacji politycznej

Noc przed wyborami

Noc przedwyborcza nie upłynęła spokojnie. W **Berlinie** doszło do kilku poważniejszych starć między robotnikami a hitlerowcami. Policja likwidowała te zajścia. W dzielnicy północnej jeden komunista został **zastrzelony** przez policjanta. Na prowincji również doszło do zaburzeń. W **Fuldzie** zastrzelony został komendant miejscowej hitlerowskiej szturmówki.

W **Düsseldorfie** przywódca komunistów otrzymał postrzał w głowę od hitlerowca. Policja w czasie rewizji w koszarach szturmówek skonfiskowała broń i amunicję, aresztując 34 szturmowców, których na wniosek prokuratora przekazano sądowi.

W **Rólanach** pod Zgorzelicami wywiązała się walka do tego stopnia groźna, że policja musiała wezwać pomocy ze Zgorzelic. Przy likwidowaniu walki raniono kilka osób. Komuniści zabarykadowali się w swoich koszarach, które policja zdobyła przy pomocy ognia karabinowego.

Na **śląską radjostację** we Wrocławiu dokonali zamachu nieznani sprawcy, którzy podcieli druty kolczaste, okalające teren stacji i podłożyli ogień pod budynek.

Przebieg wyborów

Przebieg dzisiejszego głosowania zarówno w **Berlinie** jak i na prowincji był naogół spokojny. W kilku miejscowościach doszło jednak do starć, w których, według dotychczasowych doniesień, **jedna osoba** została zabita a szereg osób odniosło rany. Do większej ilości incydentów doszło we **Wrocławiu**, gdzie do południa policja dokonała 31 aresztowań.

Do ciężkich starć dochodziło kilkakrotnie w Kolonji. Policja rozpędzając zgromadzenie komunistyczne dała salwę raniąc ciężko w głowę jednego z robotników.

Pomiędzy członkami komunistycznej demonstracji w **Dusseldorfie** a policją wywiązała się również strzelanina, w czasie której jeden z podoficerów policji został cężko raniony.

W wigilję i w dzień wyborów dokonano w samym Berlinie około 300 aresztowań. W czasie 34 bójek, jakie wywiązały się w nocy było 6 ciężko rannych i 18 lżej. W sześciu wyadkach wywiązała się ostra strzelanina. W jednym wypadku zabity został przez policję 17-letni komunista.

Agitacja wyborcza

Piękna pogoda sprzyja wyborom wczorajszym, to też od rana znaczny ruch panuje w lokalach wyborczych. Przed lokalami stoją w przykładnej zgodzie wysłannicy wielkich stronnictw politycznych z plakatami, zalecającemi poszczególne listy. Agitacja słowna ustała. Ulice zarzucone są ulotkami. Z hasłami wyborczemi lub symbolami poszczególnych stronnictw, jak to: hitlerowska swastyka, trzy strzałki Żelaznego Frontu lub komunistyczna gwiazda.

9 trupów — mnóstwo rannych

Kronika krwawych starć politycznych notuje szereg nowych ofiar śmiertelnych, jakie padły w ciągu nocy przed wyborczej.

W **Lubece** w wyniku bójki, jaka wywiązała się pomiędzy dwoma osobnikami, noszącymi odznaki Żelaznego Frontu, oraz jednym hitlerowcem, hitlerowiec padł martwy od ran, zadanych nożem. Sprawcy zabójstwa zbiegli.

W Oppenheim hitlerowcy zastrzelili 20-letniego socjaldemokratę. W **Krefeld** zmarł w szpitalu komunista, ciężko zraniony przez hitlerowców.

W czasie strzelaniny, jaka się wywiązała w Essen między hitlerowcami i komunistami, jeden komunista został zabity, a kilku innych uczestników starcia, m. in. policjant odnieśli ciężkie rany.

Z prowincji nadchodzą w dalszym ciągu wiadomości o krwawych starciach w ciągu ubiegłej nocy. W **Kassel - Felde** (góry Harzu) w czasie walk między bojówkami, zastrzelony został jeden członek Reichsbanneru przez hitlerowca.

W **Norymberdze** podczas krwawego starcia szereg osób odniosło ciężkie rany.

O dziewiątej osobie, zabitej w ciągu ubiegłej nocy, donoszą z **Kamienicy**. Aresztowany przez policję uczestnik demonstracji usiłował zbiec. Policjanci oddali za nim szereg strzałów, raniąc go ciężko. Demonstrant wkrótce zmarł w szpitalu. Bójki powtarzały się również w ciągu nocy w okolicznych miejscowościach.

Jest wielu ciężko rannych.

Pozatem w miejscowości **Wilster** w **Schleswiku - Holsztynie** policja dokonała rewizji w poszukiwaniu broni. W jednym z samochodów znaleziono 12 rewolwerów i około 300 naboi. Pasażerów samochodu aresztowano.

W dzielnicy północnej **Berlina** doszło wieczorem do krwawych starć na tle agitacji wyborczej stronnictw radykalnych. Między grupą hitlerowców, kolportujących ulotki wyborcze z członkami Żelaznego Frantu wywiązała się strzelanina, naskutek której 9 osób zostało ciężko rannych. 3 osoby w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala.

Zamach na hitlerowca

Na posła hitlerowskiego **Streichera**, powracającego prywatnym samochodem Hitlera z Bayreuth, dokonano w pobliżu Norymbergji zamachu rewolwerowego. Streicher wyszedł bez szwanku. Między hitlerowcami a republikanami wywiązała się krwawa walka, przyczem obie strony strzelały i obrzucały się kamieniami.

Zawieszenie „Rote Fahne“

Prezydent policji Berlina zawiesił organ komunistyczny **„Rote Fahne“** na okres dziesięciu dni od 1 sierpnia b. r. za ogłoszenie odezwy centralnego komitetu partji komunistycznej, nawołującej do obalenia siłą konstytucji, w celu zaprowadzenia dyktatury robotniczej.

Zawieszenie dzienników hitlerowskich

Jak donoszą z Karlsruhe, dziennik hitlerowski **„Ruehrer“** został zawieszony na 5 dni za poważne wykroczenia przeciw autorytetowi państwa i odmowę zamieszczenia sprostowania urzędowego.

Oprócz tego zawieszony został dziś również drugi dziennik hitlerowski, wychodzący we Frankfurcie nad Menem p. n. „Frankfurter Volksblatt“ na 7 dni począwszy od 1-go sierpnia za atak: przeciwko rządowi heskiemu.

Stosunek głosów

Według obliczeń Biura Wolffa z godziny 23.45, na 32.806.000 oddanych głosów otrzymali:

socjal - demokraci 7.155.800, hitlerowcy 12.042.300, komuniści 4.780.200, centrum 4.174.200, niemiecko - narodowi 1.994.200, niemiecka partja ludowa 405.700, partja gospodarcza 132.000, niemiecka partja państwowa 331.100, bawarska partja ludowa 846.100, landvolk 43.700, chrześcijańsko - socjalni 320.400 drobne ugrupowania i nieważne głosy 579.500.

Ostatnie wyniki

Do godz. 2 w nocy obliczono 30.976.119 głosów. Z liczby tej otrzymali:

SOCJAL - DEMOKRACI 7.940.883,
hitlerowcy 13.732.413,
komuniści 5.276.887,
centrum 4.600.295,
niemiecko - narodowi 2.174.071,
niemiec - ludowi 436.337
partja gospodarcza 146.370,
partja państwowa 374.816,
bawarska ludowa 1.179.719,
Landvolk 91.359,
chrześć. - socjalni 362.331.

Na zasadzie powyższego obliczenia przypuszczalny podział mandatów w Reichstagu przedstawiałby się następująco. W nawiasie liczba mandatów w poprzednim Reichstagu:

Hitlerowcy 219 (110), SOCJALNA - DEMOKRACJA 134 (136), komuniści 88 (78), centrum 76 (68), niemiecko - narodowi 36 (42), bawarska partja ludowa 19 (19), niemiecka partja ludowa 7 (27), partja gospodarcza 2 (21), Landvolk 0 (16), partja państwowa 1 (16), chrześcijańsko - socjalni 2 (16).

Wyniki powyższe ulec mogą niewielkim zmianom po nadejściu uzupełniających wyników. Z rezultatów powyższych wynika, iż nowy Reichstag będzie parlamentem, w którym, podobnie jak i w sejmie pruskim, trudno będzie wyłonić większość rządową. Okoliczność ta stanowi niewątpliwie dalsze powikłanie sytuacji wewnętrzno - politycznej Niemiec. Wzrost partji Hitlera, według dotychczasowych obliczeń, jest mniejszy, aniżeli przewidywano, a konfiguracja sił politycznych w nowym Reichstagu będzie mniej więcej taki sam, jak i w sejmie pruskim.

Wynik wyborów w okręgu opolskim

Według nieoficjalnych doniesień, w okręgu **opolskim** przeszedł jeden socjal - demokrata, trzech hitlerowców, dwóch komunistów i trzech centrowców.

Kto został wybrany

Na podstawie dotychczasowych wyników wyborów, wybrani zostali z ramienia socjal - demokracji m. in. następujący wybitniejsi kandydaci: tow. tow. **Otto Braun, Breitscheidt, Wels, Crispien, Loebe, Scheidemann** i dr. **Hilferding.**

Z pośród hitlerowców **Goebbels**, gen. von **Epp, Strasser**, hr. **Reventlov, Goering, Kube, Stoehr**, Frick, Gottfried, Feder, Rosenberg.

Z pośród komunstów **Thaelman, Beck.**

Z centrum **Bruening**, prałat **Kaas, Stegerwald**, dr. Rermes, Esser, prałat Ulitzka.

Z pośród niemiecko - narodowych **Hugeneberg, Obervoren, Wiedemann.**

Z bawarskiej partji ludowej prałat **Leicht, Pofleger.**

Z partji państwowej **Stolper.**

„Fabryka złudzeń“

Włosi grożą wystąpieniem z Konferencji Rozbrojeniowej

Generał **Balbo**, minister lotnictwa Włoch i główny delegat na konferencję rozbrojeniową, ogłosił wczoraj w prasie włoskiej artykuł, w którym **grozi wystąpieniem Włoch z konferencji rozbrojeniowej**, jeżeli **Francja, Anglji i Stany Zjednoczone** nie zmienią swego dotychczasowego postępowania.

Generał Balbo pisze, iż Francja, Anglja i Ameryka mają na oku jeden tylko cel: wzmocnienie własnej potęgi i osłabienie innych państw. Przykładem tej polityki jest stanowisko tych trzech mocarstw w sprawie wojny powietrznej. Tylko dzięki stanowisku Włoch 10 państw wstrzymało się od głosowania za t. zw. rezolucją przechodnią. Fakt ten powinien dać dużo do myślenia tym trzem mocarstwom. Generał **Balbo** nazywa konferencję rozbrojeniową „potworną fabryką złudzeń i pułapką na myszy“.

Jeżeli majoryzacja konferencji przez Francję, Anglję i Amerykę nie ustanie, wówczas Włochy będą zmuszone wystąpić z konferencji.

Nietakt dyplomaty

Wczoraj do dozorcy domu, w którem mieści się mieszkanie radcy poselstwa niemieckiego bar. Emila von Rintelen zgłosił się lokaj radcy z żądaniem natychmiastowego zdjęcia polskiej flagi państwowej, zawieszonej przed domem na kracie.

Gdy dozorca domu odmówił temu żądaniu, lokaj flagę zerwał.

Dozorca zawiadomił o tem właściciela domu, który polecił powiesić niezwłocznie inną flagę.

O godz. 3 popołudniu na rogu Al. Ujazdowskich przy kracie, na której była zawieszona flaga, zjawił się osobiście radca von Rintelen i zdjął flagę.

Policjant, pełniący służbę przed kancelarją ambasady francuskiej, mieszczącej się na drugiej stronie ulicy, wylegitymował radcę von Rintelena.

Wieczorem w sprawie tej wydano następujący komunikat:

W związku z incydentem wywołanem rzekomem usiłowaniem zdjęcia w ciągu dnia 31.VII flagi państwowej z domu, w którym wynajmuje mieszkanie radca poselstwa Rzeszy Niemieckiej baron Emil von Ritelen, władze państwowe zarządziły dochodzenie w celu wyjaśnienia szczegółów zajścia i wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji.

Święto morza

Wczoraj w Gdyni odbyła się uroczystość „Święta Morza“, w której udział wzięli: Prezydent Rzp., Rząd, przedstawiciele Sejmu, Senatu, wojsko i tłumy specjalnie przybyłych z całej Polski obywateli.

Z okazji „Święta Morza“ wygłoszono szereg przemówień. Przemawiali: prezes oddziału gdyńskiego ligi morskiej i kolonjalnej, **Rummel**, b. min. **Kwiatkowski**, gen. **Orlicz - Dreszer**, Starosta pomorski Łącki oraz Prezydent Rzpl.

O godz. 14-tej odbyła się przed Prezydentem defilada. W defiladzie udział wzięły m. in.: grupy czechosłowacka, jugosłowiańska oraz młodzieży litewskiej, przybyłe do Gdyni na dzień „Święta Morza“.

Uroczystościom „Święta Morza“ towarzyszyła przez cały dzień piękna nad morska pogoda. Całe miasto przybrało odświętny i uroczysty wygląd, ulicami przeciągały olbrzymie rzesze miejscowej i przyjezdnej ludności.

Strajk w hucie Bismarka

W hucie Bismarcka wybuchł w sobotę o godzinie 9.45 strajk załogi w walcowni cienkiej blachy w liczbie 450 osób, z powodu niewypłacenia robotnikom zaliczki na płace robotnicze. Robotnicy wybrali delegację, która udała się do dyrekcji huty, sami zaś oczekiwali przed gmachem dyrekcji na wynik konferencji. Dyrekcja przyrzekła wypłacić załodze zaliczki, co też po krótkim czasie zosało uskutecznione, poczem robotnicy przystąpili do pracy. Przebieg strajku był spokojny.

Ferma Al Capone

Prasa donosi, że słynny **Al Capone**, odsiadujący obecnie więzienie w Atlanta, ma zamiar wraz z bratem swoim Ralphem zakupić w stanie **Oklahoma** wielką fermę, o obszarze 17.000 akrów i stworzyć na niej osiedle dla swoich ziomków sycylijczyków. Tymczasem Al Capone z celi swojej wysyła na świat deklaracje pełne skruchy, wzywając młodzież do poszanowania prawa i przestrzegając przed tragicznemi skutkami zbrodni. Al Capone uchodzi za wzorowego więźnia.

Boliwja—Paragwaj

Akcja represyjna

Według informacyj z **La Paz** wojska boliwijskie zajęły fortyfikację **„Tolneco i Corrales“** w drodze represji za atak oddziałów paragwajskich na fortyfkacje we Florida.

Katastrofa w kopalni

Berlin, 31 lipca. (PAT). Na kopalni **„Concordia“** w Oberhausen wydarzyła się wielka katastrofa. W jednym z korytarzy podziemnych wskutek obsunięcia się pokładów zawaliło się sklepienie. Dotychczas zdołano odkopać dwóch górników zabitych oraz cały szereg ciężko rannych. Akcja ratunkowa trwa.

Tragiczny wypadek na wyścigach

Wczorajsze wyścigi konne w Rudzie Pabjanickiej zakończyły się tragicznym wypadkiem. W 8-ej gonitwie już po wyjściu koni na prostą tuż przed trybunami, wpadły na siebie dwa konie, dosiadane przez dżokieja Jagodzińskiego i chłopca Lewandowskiego. Na skutek zderzenia obydwaj jeźdźcy spadli na ziemię, przyczem Jagodziński szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie odniósł większego szwanku, natomiast Lewandowski został kopnięty przez konia w głowę i doznał pęknięcia czaszki. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala w Łodzi.

Po 18 latach

18 lat mija w dniu dzisiejszym od wybuchu wielkiej wojny światowej.

Gdy dzisiaj z całym spokojem, na jaki nas stać na myśl o tym kataklizmie dziejowym, czynimy bilans tych czterech krwawych lat i na jedną szalę rzucamy 10 miljonów mężów, synów, ojców i braci, którzy kośćmi swemi zasłali pobojowiska Europy i Azji, gdy do tego dodamy drugie tyle kalek, dodamy spustoszenie moralne w umysłach oraz zniszczenie nie dających się ocenić dóbr materjalnych i wartości kulturalnych, a na drugą szalę rzucimy chaos gospodarczy na całym świecie oraz pokłócone stosunki wszystkich ze wszystkimi — to musimy przyjść do wniosku, że w dniu 1 sierpnia 1914 roku cała ludzkość oszalała.

Ach, racja! Łudzono ludy obietnicami, że jest to ostatnia wojna, że jest to wojna wypowiedziana wojnie. Tak oszukiwano lud po jednej i po drugiej stronie okopów i ten naiwny aż do głupoty lud gnił latami w cuchnących okopach, pozwalał pożerać się przez wszy, darł się na zasieki druciane, dusił się w obłokach gazu trującego z tą jedynie myślą, że męką swą i swą krwią serdeczną odkupuje on przyszłą Ludzkość. Tym zaś, których los miał oszczędzić obiecywano opiekę, ochronę, ziemi wbród, zaopatrzenie, emerytury — niemal złote góry.

Jak to wygląda w praktyce — wszyscy wiemy. Z tych 10 miljonów poległych uczyniono w każdym kraju jednego Nieznanego Żołnierza, któremu oddaje się hołdy. Hołdy — jak wiadomo — nic nie kosztują. A z tymi, co pozostali przy życiu postępuje się...

Czytajcie depesze z Ameryki:

„Walka b. żołnierzy armji Bonusa z oddziałami wojskowemi została zakończona, większość demonstrantów opuściła stolicę. Kobiety i dzieci, towarzyszące b. żołnierzom, mają wygląd bardzo wynędzniały i podążają z trudem za powracającemi grupami demonstrantów. „Biały Dom" strzeżony jest w dalszym ciągu przez policję".

Gazami łzawiącymi rozpędzono weteranów wojny światowej, a obozy ich oblano benzyną i podpalono.

Tak uczynił „filantrop" **Hoover**. Niefilantrop byłby weteranów wytruł yperitem!

Hej, ludy! Bijcie się i gińcie za wielki przemysł wojenny.

x. y. z.

Z gospodarki
Monopolu Tytoniowego

W kwietniu r. b. delegat Dyrekcji Monopolu Tytoniowego p. W. Mackiewicz zakupił dla Państwowego Zakładu Doświadczalnego Uprawy Tytoniu w Piadykach (pod Kołomyją) dwie pary roboczych koni, płacąc za nie po 1.400 zł. za parę.

Ponieważ w tym okresie i nawet obecnie para koni roboczych kosztuje znacznie taniej zapytujemy zatem czem powodował się p. Mackiewicz przy kupnie koni, dlaczego Dyrekcja Monopolu Tytoniowego wydatek ten akceptowała, oraz dlaczego do tej pory komisja rewizyjna w tę sprawę nie wniknęła.

O program szkoły powszechnej

Przygnębione szalejącem bezrobociem, oszołomione swoistemi postępkami „sanacji" społeczeństwo nie zabrało dotąd głosu w sprawie, o której dostatecznie nie zostało poinformowane, a mianowicie o nowych programach szkolnych, jakie w ciszy gabinetów Min. W. R. i O. P. przygotowują urzędnicy. Opracowane przez nich programy wejdą w życie, usankcjonowane roz porządzeniem Ministerjum, a wtedy zmienić ich dostatecznie nie będzie już można. Programy te mają obowiązywać od dnia 1 września b. r. Stanowić one mają jednolitą całość dla wszystkich stopni nauczania, a różnica polegać ma na ilości przyswajanego materjału. Chodzi właśnie o tę ilość, którą oficjalnie określą dla podstawy nauczania: szkoły powszechnej.

Nowa ustawa o ustroju szkolnictwa nie jest oficjalnie związana z ustawą o zakładaniu publicznych szkół powszechnych, stąd też jej stopień organizacyjny, tak zwany w tej nowej ustawie szczebel, jest zależny od uznania biurokracji, a stąd przewidywać można, że większość szkół po wsiach będą to szkoły pierwszego szczebla, zamiast obecnych jednoklasówek, **ślepe ulice** bez wyjścia, jakiemi były dotąd i będą w przyszłości, gdyż program gimnazjum opierać się ma na szkole drugiego szczebla.

Polska klasa pracująca uznaje takie szkoły, jako zło przejściowe do czasu zmiany stosunków politycznych.

Dotychczas za podstawę ustroju szkolnego przyjęto uważać siedmioklasową szkołę powszechną. W obowiązującej nowej ustawie za podwalinę taką ma służyć szkoła drugiego szczebla, to znaczy odpowiednik dzisiejszej sześcioklasowej szkoły powszechnej. Teoretycznie uznano, że dla szerokich mas młodzieży, która nie zostanie skierowana do szkół średnich ma służyć szkoła trzeciego szczebla, to znaczy szkoła z klasą siódmą. Przyjąwszy zasadę zbyt wygórowaną, że 50% młodzieży po ukończeniu oddziału szóstego uda się do szkoły średniej, należy uznać, że stosunek szkół sześciooddziałowych do siedmiooddziałowych powinien się wyrażać w stosunku 1:1, tymczasem z wielu miast wojewódzkich dochodzą alarmujące wieści o likwidowaniu klas siódmych ze względów oszczędnościowych, to znaczy, że wobec przy rostu dzieci młodszych i braku dla nich nauczycielstwa, siły nauczycielskie kieruje się do oddziału pierwszego, stwarzając tem samem pustkę nauczycieli o klasach starszych i zostawiając na kilka szkół tylko jedną klasę siódmą. W osadach i miasteczkach stwarza się fikcję szkoły siedmioklasowej, a to w ten sposób, że komasuje się klasę szóstą z klasą siódmą, przez co nauka normalnie nie będzie się odbywała ani w jednej ani w drugiej.

W takich warunkach szkoła powszechna nie może spełnić swego zadania. A co jest zadaniem szkoły powszechnej? Nietylko przygotowanie młodzieży do szkoły średniej, ale też danie każdemu obywatelowi państwa takiego minimum wiedzy, aby mógł uczestniczyć w życiu kulturalnem społeczeństwa, aby nią zapełnić tę krzywdę odwieczną podziału na t. zw. inteligencję i prostactwo.

Ani szkoła pierwszego szczebla z jednym nauczycielem, ani szkoła drugiego szczebla (sześcioklasowa), ani szkoła formalnie siedmioklasowa z połączonemi klasami szóstą i siódmą uczniom swoim takiego minimum wiedzy nie dostarczy. Nie zapewni jej również szkoła, której klasa siódma ma mieć charakter gospodarczy - praktyczny, jaki chcą jej nadać czynniki oficjalne według krążących pogłosek. Rozwój dzisiejszego życia wymaga na każdem miejscu specjalistów, a tych społeczeństwu dostarczać powinny szkoły zawodowe, uwolnione od balastu wiedzy ogólnokształcącej, niezwiązanej ściśle ze specjalnością abikurjentów. Szkoła powszechna jest i musi pozostać ogólnokształcącą. Tego domaga się interes państwa, społeczeństwa i interes klasy pracującej. Wprowadzenie do klasy siódmej przedmiotów „technicznych" czegoś w rodzaju korespondencji handlowej, buchalterji włoskiej czy amerykańskiej, wogóle tego co przechodzi zakres wymagań, stawianych dzisiaj przez pedagogję, zmniejszy zakres wiadomości ogólnych, a nie wyspecjalizuje w kierunku gospodarczym.

Oby ten głos został wzięty pod uwagę przez p. p. opracowujących w tempie pospiesznem nowe programy.

W. P.

Wspomnienia Kostka Biernackiego

Ag. P. I. D. donosi:

W najbliższych dniach ukaże się na półkach księgarskich nowa książka Kostka - Biernackiego. Książka ta obejmująca wspomnienia płk. Biernackiego, zawiera rozdział dotyczący okresu pełnienia przezeń funkcyj komendanta twierdzy brzeskiej.

Krótki areszt Łokietka

Wczorajszy „Wieczór Warszawski" donosi, iż aresztowany został znany przywódca bojówki bebesowskiej **Łokietek**, lecz po złożeniu kaucji przez jego kompanów został wypuszczony na wolność.

Ani przez chwilę nie wątpimy o tem, aby **Łokietkowi** mogła się obecnie jaka krzywda stać.

Łokietek już był nieraz potrzebny i jeszcze nieraz może być potrzebny. Pozatem jest to człowiek, który dużo wie.. dzy posiada.

Represje dyktatury
za głos protestu przeciwko sądowi doraźnemu

Organ socjaldemokracji „Nepszawa" został w sobotę skonfiskowany za artykuł wstępny, w którym poddaje ostrej krytyce wyrok śmierci w procesie komunistów oraz stracenie obu skazańców.

Dziennik twierdzi, że **Szalay** i **Fuerst** zostali skazani za akcję dozwoloną we wszystkich krajach cywilizowanych i że fakt ten może odbić się ujemnie na sytuacji politycznej i gospodarczej Węgier.

Zarząd partji socjaldemokratycznej wystosował odezwę do swych zwolenników, w której nawołuje do spokoju i do powstrzymania się od akcji, która mogłaby zaszkodzić ruchowi robotniczemu na Węgrzech.

Otwarcie
rumuńskiego parlamentu

W sobotę nastąpiło uroczyste otwarcie nowego parlamentu. Król Karol odczytał mową tronową, w której jest powiedziane, że gabinet **Waida Woiewod** spełnił swe zadanie, przeprowadzając wybory i że rząd rumuński jest zdecydowany wywiązywać się ze swych zobowiązań finansowych wobec zagranicy. Liberałowie nie wzięli udziału w posiedzeniu parlamentu i **na znak protestu odbyli w tym samym czasie zebranie, na którem w niesłychanie ostry sposób krytykowano obecny regime rumuński.**

Prośba b. dyktatora

Z **Aten** donoszą, że były dyktator grecki, generał **Pangalos**, zwrócił się do rządu z prośbą o zezwolenie mu wykonywania mandatu poselskiego.

Premjer **Venizelos** odpowiedział Pangalosowi, że jest gotów go ułaskawić pod warunkiem, że **Pangalos** utrzyma swą działalność polityczną w granicach dozwolonych ustawowo.

Ruch zawodowy
w Japonji

Japońskie Biuro Spraw Społecznych ogłasza oficjalną statystykę ruchu zawo dowego za rok 1931. Na dzień 1 stycznia 1932 w Japonji czynnych było 818 związków zawodowych grupujących 357.089 mężczyzn i 11.886 kobiet, razem 368.975 członków, co stanowi 7.9 procent ogółu zatrudnionych robotników w przemyśle japońskim.

W stosunku do roku 1930 liczba organizacyj zawodowych wzrosła o 10 związków, powiększając liczbę zorganizowanych robotników o 37.990 osób.

Procent zorganizowanych robotników w stosunku do całej liczby zatrudnionych wynosiła w roku 1929 — 6,8% w 1930 — 7,5 procent, w roku 1931 — 7.9 procent. W poszczególnych zawodach było zorganizowanych:

w przemyśle: na 2.026.412 ogółem zatrudnionych, zrzeszonych jest 163.118 — (8 procent),

w kopalniach na 195.511 ogółem zatrudnionych, zrzeszonych jest 6.945 — (3,5 procent).

w transport. żegluga, poczta, telegr. i telef. na 506.611 ogółem zatrudnionych zrzeszonych jest 151.064 — (29.8 proc.),

sezonowi na 1.941.741 ogółem zatrudnionych zrzeszonych jest 47.848 (2,4%

Razem 4.670.275 ogółem zatrudnionych, zrzeszonych jest 368.975 (7,9%).

386 związków ze 182.827 członkami są zupełnie niezależne. 432 pozostałe związki zgrupowane są w 61 centralach ruchu zawodowego i jednoczą 186.148 członków. W korzyściach, płynących z organizacji orjentują się i w Japonji naj słabiej kobiety, których zorganizowanych jest w związkach zawodowych zaledwie 11.886, czyli 0.8 procent ogółu pracujących kobiet.

Introligatorzy w walce o byt

Robotnicy introligatorscy zorganizowani w Związku Robotników Przemysłu Papierniczego, wchodzącego w skład Cnetr. Komisji Klas. Związków Zawod. postanowili wspólnie z oddziałami prowincjonalnemi w najbliższym czasie prze prowadzić akcję: 1) o skrócenie czasu pracy z 46 na 40 godzin tygodniowo, ja ko jedynego środka zatrudnienia pozostających bez pracy 65 procent robotników introligatorskich, 2) przeciwko wprowadzonemu minimalnemu okresu czasu 26 tygodni dla otrzymania prawa do zasiłku z Funduszu Bezrobocia, 3) przeciw zamierzeniom skrócenia urlopów robotniczych ponieważ robotnicy introligatorscy pracują w warunkach wybitnie niehigjenicznych, oraz 4) o zachowanie dotychczasowego szasokresu zasiłków w Kasach Chorych.

Z Kasy Chorych
w Warszawie

Z powodu remontu w sierpniu r. b. nieczynne będą: Przychodnia Dentystyczna przy ul. Solec 93, oraz Ambulatorjum przy ul. Mławskiej częściowo i przy ul. Puławskiej 5 całkowicie.

Ubezpieczeni, korzystający z pomocy lekarskiej w tych ambulatorjach, będą mokli leczyć się w ciągu sierpnia bez żadnych ograniczeń w pozostałych ambulatorjach Kasy Chorych.

Natomiast z dniem 1 sierpnia r. b. zostaną uruchomione: Ambulatorjum i Instytut Chirurgiczno - Stomatologiczny przy ul. Marjańskiej 1, nieczynne wskutek remontu w ciągu lipca r. b.

Pozatem Referat do spraw Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, mieszczący się dotychczas przy ul. Polnej 30, z dniem 6 sierpnia zostanie przeniesiony do nowego lokalu przy ul. Siennej Nr. 16.

Dotychczasowe numery telefonów pozostaną bez zmiany.

Nowa pragmatyka
dla pracowników więziennych

Z dniem 1 sierpnia r. b. wprowadzona została nowa pragmatyka dla pracowników więziennych. Pragmatyka zawiera szereg nocnych przepisów w stosunku do pracowników wyższych stopni.

ZYGMUNT ZAREMBA.

Troska duma i bujanie
Poczciwy profesor i prozaiczny dziennikarz. Cuda i mistyka gospodarcza Sprzedana Niepodległość.

(Dokończenie).

W walce z ideą gospodarki planowej nie dali się zbyt wyprzedzić publicystom endeckim i neofici wyznania kapitalistycznego: — sanatorzy. Pan Matuszewski, pułkownik frontu gospodarczego, wystąpił w szranki bronić cudów kapitalistycznej gospodarki, w której „również istnieje plan, tylko jest on nieznany". Zaopatrzony jak w ryngraf chroniący od kul przeciwnika, w mistyczną wiarę w „nieznane" kapitalizmu uderzył on przedewszystkiem właśnie w tę „samostarczalność".

„Planowość, to niezależność od czynników obcych,— niezależność, to izolacja, wyodrębnienie gospodarki światowej, — izolacja to osłabienie Polski, która nie jest samowystarczalną. Taki jest bieg argumentacji p. Matuszewskiego.

Argumentacja to niebezpieczna! Przenieśmy ją z czasów przyszłych — gospodarki planowej — do czasów teraźniejszych — gospodarki kapitalistycznej. Czy Polska dzisiejsza jest niezależna? Nie, boć przecież nie jest izolowana. A od kogóż jest zależna? — pyta uwiedzion argumentacją zresztą słuszną, p. Matuszewskiego. Od Kreugerów, Sznajderów i t. p. rekinów kapitalistycznych z któremi tak radośnie i beztrosko zadzierżgał stosunki niejaki pan minister Matuszewski.

— Cóż mamy z tego uzależnienia nas od tych światowych a „nieznanych" planów klik kapitalistycznych? — Co za to otrzymaliśmy? — Jaka jest cena naszej niepodległości? — Cmentarzysko!

Takie są wnioski wysnute z prostego przestawienia w czasie argumentów p. Matuszewskiego. Zresztą aniśmy się zachwycali „niezależnością", ani też wysławialiśmy „samowystarczalność". Musimy się tylko liczyć z możliwością bojkotu każdego kraju, objętego przez społeczną gospodarkę planową. Zależność każdego kraju od innych znamy, chcemy ją tylko mieć pod kontrolą publiczną, a nie zamkniętą w nieznanym planie kapitalistów.

Czyż wobec tego można jednak realnie dążyć do planowej gospodarki w określonym kraju? Odpowiedź słyszymy zewsząd:

„Rosja Stany Zjednoczone Am. Półn. — te kolosy terytorjalne i ludnościowe mogą sobie pozwolić na takie eksperymenty, ale my, biedacy musimy siedzieć cicho".

Istotnie, kilkomiesięczny bojkot żywnościowy zracjonalizowanej Austrji zmusiłby niewątpliwie proletarjat tego kraju do kapitulacji. Czyż jednak kapitalizm jest tak silny, żeby potrafił bojkot przeprowadzić, gdy w Polsce jest nadmiar świń, a na Węgrzech pszenicy!?

Nikt zaś nie zaprzeczy, że państwa takie jak Niemcy, Anglja, Francja, a także dzięki swej strukturze półrolniczej i Polska mają całkowitą możność przejść do gospodarki planowej.

— Zaprzeczam! — woła p. Matuszewski.

— Dlaczego?

— „Polska jako kraj niesamowystarczalny, musiałaby bądź wejść w skład jakiegoś większego konglomeratu i nie „planować" lecz wykorzywać część cudzego planu — bądź zależeć od swych dostawców i odbiorców".

Wejść w skład większego konglomeratu! — Rozumiemy: strunka patrjotyczna, może straszak bolszewicki! Czyż jednak niema tu nic do powiedzenia 30 kilka miljonowe społeczeństwo?! — Wejść, albo nie wejść — o tem będziemy dopiero decydować, wypada o tem pamiętać szczególniej „mocarstwowcom".

Może jednak ta swoboda decyzji i niezależność związane są tylko z rządami kapitalistów w Polsce i „przyjaźnią" kapitalistów zagranicznych. Szczególniej tych ostatnich którzy się obrażą i dadzą nam poznać swój gniew!

Strachy na wróble! — Kapitalizm chce sprzedawać i sprzedawać musi. Przejście do gospodarki planowej odrazu osłabi tragedję „nadprodukcji" i konieczności eksportu, bo głodnych, patrzących na towary tylko przez szyby magazynów, puści do środka tych składów. Wytworzy to niezbędną pauzę dla dostosowania produkcji do potrzeb i możliwości planowej gospodarki. O import zaś nie obawiamy się po doświadczeniach rosyjskich. Gniewa się ten czy ów kapitalista, któremu skonfiskowano kapitały, ale inny cieszy się i handluje!

Będziemy zależeć od swych dostawców i odbiorców.— Ha, trudno! Z tem jakoś się pogodzimy. Nie będzie to zależność większa niż jest dzisiaj, a bodaj, że wykluczenie tajnych spekulacji zależność tę znacznie osłabi.

Po tej polemice, dla uwypuklenia jej celu można jeszcze zacytować kilka słów p. Matuszewskiego.

„Niech wie, że buja!"

Świat i poszczególne kraje nie mogą czekać, aż zostaną przezwyciężone sprzeczności dziś je dzielące. Byłoby to oczekiwanie na samobójstwo kapitalizmu. Socjalizm nie może też biernie wyczekiwać przyszłości. Musi pięknie podziękować za rady pp. Somary i odesłać ich grzecznie na kunsultację z p.p. Roche. Zadaniem socjalizmu w dzisiejszej epoce jest skrócić cierpienia mas i jaknajśpieszniej, wszędzie gdziekolwiek dojrzeją siły społeczne przeciw kapitalizmowi, przejść do twórczej roli budowniczego gospodarki planowej.

Socjalizm w Polsce ma ku temu warunki specjalnie dogodne.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

SŁUŻĄCE BEZPŁATNE do pracy i do gospodarstwa wiejskiego dostarcza bezinteresownie Towarzystwo „Ratujmy Niemowlęta". Są to matki opuszczone. Nowy Świat 8-10 m. 13. Codziennie od 11-ej do 4-ej.

BEZROBOTNY ZEGARMISTRZ posiada rower. Oczekuje jakiejkolwiek propozycji, niekoniecznie z jego fachu. Tel. 12-23-52.

TAPICER - dekorator, b. czeladnik firmy Szczerbiński — przerobienie materaca 10 zł., zakładanie firanek 1 zł., krojenie pokrowców. Polna 62-42, tel. 8.58-39 — Komorek.

MŁODY CZŁOWIEK szuka jakiej kolwiek bądź pracy. Wiadomości kierować: Boszko Eugenjusz, Poczta Czerwińsk nad Wisłą.

Introligator bez roboty przyjmuje książki do opracy. Robota tania, sodna i szybka. Bednarska 17, m. 27.

EMERYT państwowy, b. urzędnik wojskowy w średnim wieku, obarczony rodziną i znajdujący się w krytycznem położeniu, prosi o jakiekolwiek zajęcie na miejscu lub na wyjazd. Oferty do Aministracji „Robotnika" dla „R. G. b. urzędnika wojskowego".

Z kraju czarnych koszul

(Koresp. własna)

Wenecja, w lipcu 1932 r.

Jedyną dodatnią cechą ustroju faszystowskiego jest to, że nie jest on wieczny i im dłużej trwa, tem więcej przekonywa Włochów, nie wyłączając najzagorzalszych faszystów, o szkodliwości tego systemu. We Włoszech wszyscy zdają sobie sprawę, że faszyzm przeżył się. Żadnego z wielkich problemów Włoch powojennych nie rozwiązał, przeciwnie, wiele zagadnień zagmatwał, a państwo pozbawił w wielu krajach demokratycznych tych sympatji, jakiemi Włochy przedfaszystowskie cieszyły się.

Faszyści, a jeszcze bardziej rząd zdają sobie doskonale sprawę, że na bagnetach długo nikt nie usiedzi i powoli łagodzą srogi system wobec cudzoziemców.

Już pierwsze kroki na terytorjum włoskiem przekonywują cudzoziemca o pewnem „sfolgowaniu" reżymu. W wagonach kolejowych niema już stałej asysty faszystowskiej, niema tej co dawniej ścisłej rewizji bagażów, a także na ulicach nie roi się już od czarnych koszul, jak to jeszcze przed trzema laty bywało. Faszyzm wszystko uczynił, aby zdepopularyzować się we własnem kraju, oraz aby obrzydzić cudzoziemcom przyjazd do tego najpiękniejszego w Europie kraju, któremu peany i hymny pochwalne we wszystkich językach wyśpiewali poeci wszystkich narodów. Pod terorem faszystowskim ugięli się Włosi i to do pewnego tylko czasu, ale cudzoziemiec, przyjeżdżający do Włoch, aby napawać się cudami przyrody lub podziwiać arcydzieła sztuki i zabytki starego Rzymu, nie ścierpi, by mu pierwszy lepszy zbir faszystowski po piętach deptał.

To też ruch turystyczny we Włoszech bardzo ucierpiał od czasu słynnego marszu na Rzym. Oficjalnie spadek frekwencji przyjezdnych kładzie się na karb wszechświatowego kryzysu, ale w skrytości ducha władcy faszystowskich Włoch zdają sobie sprawę, że tak raptownego spadku ruchu tyrystycznego nie wykazuje ani Szwajcarja, ani południowa Francja, ani Austrja.

Niewątpliwie ucieczka turystów w dużej mierze przyczyniła sie do złagodzenia reżymu faszystowskiego nazewnątrz.

Naród wołski milczy, ale po trzech dniach znajomości każdy Włoch zwierzy się wam w zaufaniu, jak znienawidzony jest system. Jeżeli nie widać już po miastach wałęsających się na każdym kroku czarnych koszul to — jak mi wytłumaczono — dlatego, aby ludność nie kojarzyła co chwila ciężkiego kryzysu gospodarczego z systemem. Lud bowiem włoski bardzo prosto rozumuje: nie było faszyzmu — nie było kryzysu. Tedy powiedziano czarnym koszulom: Nie afiszujcie się nadto, chłopcy, i nie łaźcie ludziom w oczy.

Niedawno przypadała jakaś galówka faszystowska. Przez plac św. Marka defilowały kohorty czarnych koszul ze sztandarami. I o dziwo, gdy podczas ostatniego mojego pobytu we Włoszech nieoddanie honorów sztandarowi groziło w najlepszym razie wrzuceniem do kanału, to obecnie mało który Włoch faszystowskim ruchem salutował przeciągające chorągwie, olbrzymia zaś większość publiczności, stłoczona przy stolikach kawiarnianych na tym najpiękniejszym pod słońcem placu, nadal rozmawiała i bawiła się, mało albo wcale nie zwracając uwagi n bezczelne gęby fszystowskie. Żadnych okrzyków, żadnego entuzjazmu! Farady faszystowskie obrzydły już we Włoszech tak, jak w innych krajach innego rodzaju galówki.

Ba, nietylko parady, ale samego „il duce" mają już po dziurki w nosie. We Włoszech odbywa się po różnych miastach obchód „święta światła" (feste di luce). Włosi lubią te fajerwerki i pod tym względem jest pomiędzy nimi a nami duże podobieństwo: i my i oni lubimy igrać z ogniem. Otóż dawniej, przed dwoma, trzema laty, każda taka zabawa ogniowa kończyła się pokazaniem podobizny Mussoliniego w ogniu.

W tym roku byłem obecny na takiem „święcie światła", czy ognia na Lido. Końcowego efektu już nie było i nikt o portret nie upominał się. Pomniki, portrety, figurki prędko przejadają się.

Jeszcze więcej niż ogniem pasjonują się Włosi muzyką. Na placu Św Marka trzy razy w tygodniu koncertuje doskonała orkiestra. Tłumy wenecjan z przejęciem i niemal z zapartym tchem słuchają po raz setny i tysiączny tej samej opery, oklaskując ulubione ustępy lub sykając, gdy któremu muzykowi „kiks" się zdarzy. Trzeba byłow widzieć, jak wrogo melomani ci witali paradujących faszystów, z których powodu przypadający tego dnia koncert nie odbył się.

Zmienił się także stosunek wojska do organizacji faszystowskiej. Wojskowi wyższych szarż dawniej przy spotkaniu się z wyższemi szarżami faszystowskiemi salutowali się wzajemnie. Dzisiaj zwyczaj ten poszedł w zapomnienie. Oficerowie chętnie udają, że nie widzą faszystv.

Wreszcie co tu długo rozwodzić się? Przed paroma dniami doręczono mi paczkę gazet z Warszawy, wśród których było kilka numerów „Robotnika". A jeżeli ta korespondencja dojdzie Was, to bedziecie mieli jeden dowód więcej, że faszyzm złagodniał Przynajmniej nazewnątrz..: *Termidor.*

GŁOS ROBOCIARZA

Filantropja a proletarjat

Niema prawie dziedziny, gdzieby burżuazja nie wyzyskiwała proletarjat na swoje cele. Mam na myśli tutaj t. zw. towarzystwa filantropijne. Hasłem takiego towarzystwa jest iść z pomocą biednym, wspierać ich materjalnie, moralnie, szerzyć oświatę i t. d.

Myśl jest bardzo piękna, nie przeczę, ale niestety praktyka wygląda inaczej, niż idea.

„Litościwy", filantrop cieszy się ogromnie swoją wspaniałomyślnością i uznaniem społeczeństwa, gdy rzuci biedakom zbędnych mu kilka ochłapów.

Ci zaś przyjmują darowiznę ze służalczem, że tak powiem, płaszczeniem.

Zastanówmy się nad tem dobrze, a przekonamy się, że taki pan filantrop rujnuje charaktery proletarjatu:

Godzi w jego niezależność, ambicję, poczucie godności ludzkiej, wiarę w samego siebie i wreszcie wprowadza w błąd, każąc wierzyć, że jedynem lekarstwem na bolączki tego padołu jest „dobre serce" kapitalisty.

Taki kapitalista zdaje sobie sprawę z tego, że wyzyskuje swego robotnika, ale skrupułów sobie z tego nie robi.

Wie on, że dziecko robotnika chowa się w mrocznej i wilgotnej suterynie, często głodne, bose i obdarte. Ale zamiast dążyć do poprawy tego stanu rzeczy, woli od czasu do czasu rzucić „filantropijne" 5 zł.

Ale uświadomiony proletarjat kpi z podobnych „dobroczyńców".

Dziś każdy myślący proletarjusz wie o tem dobrze, że tylko wspólnemi siłami klasy robotniczej, zdobędzie należne mu prawa i zapewni pokoleniom przyszłym lepszy byt.

Proletarjusze wszystkich krajów łączcie się, a zginie filantropja.

Roman Wiszniewski.

majestic nowy-świat 43 pocz. o g. 6-ej.
Franc. prod. 1932 r.
ŻAR KRWI
(LA BODEGA)
porywający dźwiękowiec hiszpański wg. romansu BLASCO IBANEZA.
W roli gł.
GABRIEL GABRIO
niezapomniany bohater „Nędzników"
!Bogaty nadprogram!
Ceny zł. 1.50 i 2.

DŹWIĘKOWY KINOTEATR MIEJSKI
Początek o godz. 6,30 w.
„MIESIĄC WZNOWIEŃ"
Pierwszy i najlepszy dźwiękowiec
BUSTER KEATONA
Małżeństwo na złość
Następny program:
X 27 (Marlena Dietrich)
Sala dobrze wentylowana aparatami EORIT.

COLOSSEUM początek o g. 6, w święta 4.
Orgje śmiechu i humoru wywołają
STAN LAUREL I OLIWER HARDY
FLIP i FLAP
swoją najnowszą arcykomedją wytwórni „Metro Goldwin Mayer"
p. t. PUŁKOWNIK I JEGO SŁUGA
2 godziny spazmatycznego śmiechu
NA SCENIE: Całkowita zmiana światowego programu z udz. Tadeusza Faliszewskiego.

Szalony starosta

Gaz. Warszawska donosi:

Od kilku miesięcy starosta w **Brzezinach** woj. łódzkiem p. Zaborowski zdradzał silny rozstrój nerwowy. Dnia 14 b. m. przybył on do jednego z biur w Łodzi, gdzie bez żadnego powodu **zboksował** woźnego, poczem wpadł do pokojów biurowych, żądając przedstawienia mu ksiąg, celem przeprowadzenia kontroli. Opierających się urzędników **steroryzował rewolwerem,** poczem gdy zagłębił się w dostarczonych mu wreszcie księgach urzędowych ktoś z obecnych wymknął się z biura i sprowadził pogotowie. Po krótkiej walce u. starosta został **rozbrojony, skrępowany kaftanem berpieczeństwa** i odwieziony do Kochanówka, gdzie dotąd przebywa.

Po tem wydarzeniu p. wojewoda łódzki nie mianował nowego starosty, wyznaczając tylko kierownika starostwa p. Władysława **Cichockiego „na czas nieobecności starosty Brzezińskiego".**

Jest zatem nadzieja, że w razie wyjścia ze szpitala dlau mysłowo chorych w Kochanówku p. starosta obejmie z powrotem urzędowanie. Znak to czasu bardzo wymowny, a dodać trzeba, że cała ta historja była skrętnie ukrywana tak, iż dopiero po paru tygodniach przytoczone szczegóły wyszły na jaw.

Jeszcze jeden komisarz

Rozwiązanie Rady Miejskiej w Białymstoku

Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych została rozwiązana rada miejska Białegostoku, z jednoczesnem złożeniem z urzędu wszystkich członków magstratu.

Do czasu przeprowadzenia nowych wyborów, których termin zostanie zarządzony osobnem rozporządzeniem, zarząd miasta powierzony został komisarzowi rządowemu w osobie p. **Sewerynа Nowakowskiego,** radcy M. S. Wewn., który przybył już do Białegostoku i z dniem 1 sierpnia objął urzędowanie. W dniach najbliższych odbędzie się posiedzenie dotychczasowej rady miejskiej, które ograniczy się tylko do wysłuchania powyższego reskryptu.

Wysoce oryginalny bal

Wysoce oryginalny bal odbył się w miejscowości Głębokie na Kresach Wschodnich. Był to mianowicie bal „absolwentów" szkoły... **powszechnej...** O balu tym czytamy w jednem z pism wileńskich co następuje:

Bardzo imponująco wypadł uroczysty bal pożegnalny absolwentów 7-klasowej szkoły powszechnej M. Rajaka, który się odbył 5 lipca r. b. w Głębokiem.

Już od godz. 8 wieczór zaczęli się zbierać goście. O godz. 10 przybył na tę uroczystość **starosta** pow. dziśnińskiego, p. Stefanus...

Szczególnie dobre wrażenie wywarło **przemówienie p. starosty Stefanusa.**

W miłym i wesołym nastroju zabawili się goście aż do ranka, kiedy to wkradadające się przez szyby promienie słoneczne przypomniały zebranym, że już czas powrócić do swej codziennej pracy.

Bal pożegnalny „absolwentów" szkoły powszechnej a więc **chłopców czternastoletnich,** z przemówieniem starosty i t. d. to istotnie coś wysoce **oryginalnego** — czy jednak równocześnie coś **rozumnego,** o tem mocno powątpiewamy.

Nowa linja kolejowa na Śląsku

Dna 1 sierpnia nastąpi otwarcie nowej linji kolejowej Strzebiń - Woźniki w powiecie liblinieckim. Linję tę wybudował sejmik lubliniecki kosztem 5 miljonów zł. Budowa trwała 2 lata. Długość linji wynosi 13½ klm.

Następną koleją będzie linja Rybnik-Żory - Pszczyna - Oświęcim, długości 40 km. Początkowy odcinek projektowanej linji jest już wytrasowany do Żur. Budowa ma się rozpocząć na jesieni r. b.

CO SŁYCHAC NA ŚWIECIE

SZCZĄTKI OKRĘTU HAUSNERA.

„Popolo di Roma" donosi z Genui, że okręt „Esclamia" przywiózł tam wczoraj szczątki samolotu Stanisława Hausnera. Szczątki samolotu zostaną odstawione drogą morską do New Jersey.

ŚMIERĆ NA MONT BLANC.

Na francuskiem zboczu Mont Blanc zginęło trzech turystów.

CYWILNI PILOCI W CZECHOSŁOWACJI.

Według ostatnich zestawień, Czechosłowacja posiada 171 osób cywilnych z dyplomem plota, wśród nich 5 kobiet. Cywilnych aparatów posiada Czechosłowacja 175.

ANALFABECI W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Według ostatniego spisu ludności jest w Stanach Zjednoczonych 4.283.753 analfabetów, mających ponad 10 lat, czyli 4,3 procent ludności tej kategorji. Wśród murzynów procent ten wynosi 16,3.

WYKŁADY MINISTRA BENESZA.

Minister Spraw Zagranicznych dr. **Benesz,** który jak wiadomo, jest profesorem uniwersytetu Karola w Pradze, lecz od szeregu lat funkcyj profesorskich nie wykonywał, zapowiedział na półrocze zmowe 1932/33 na uniwersytecie ćwiczenia seminaryjne o problemach pokoju i wojny. Ćwiczenia te budzą wielkie zainteresowanie zarówno wśród studentów uniwersytetu jak i wśród polityków.

MANEWRY FRANCUSKIE.

Jak donosi „Le Matin" w dniach od 20 do 30 września odbędą się w okolicach Mailly i Mourmelon wielkie manewry, w których wezmą udział dwie dywizje piechoty i jedna dywizja kawalerji.

LECZNICA SPECJALNA
b. Asystenta Kliniki Berlińskiej
D-ra med. D. GISERA
Chmielna 47
(2-gi dom od Dworca Głównego)
Choroby SKÓRNE, weneryczne (spec). chroniczne), pęcherza i niemoc płciowa.
Analizy krwi i moczu. Zapobieganie chorobom wenerycznym. Diatermia, Sollux, Lampa kwarcowa.
Przyjęcia: 9—2 i 4—9. PORADA. 4 zł

LECZNICA RADJOLOGICZNA
„RADON"
dla chorych przychodzących i stałych
GRANICZNA 8, tel. 703-58.
Leczenie radem, promieniami Roentgena, elektrycznością, światłem. Prześwietlanie. Guzy, gruczoły, nowotwory (rak), gruźlica chirurgiczna, choroby wewnętrzne (artretyzm, chor. krwi nerwowe, skórne.

Dr. Jan AŁAPIN
Królewska 31.
b. Ordynator Klin. w Szpit. Ś-go Łazarza
Weneryczne, skórne, niemoc płciowa, analizy.
Robotnikom i ich rodzinom znaczne ulgi.
Od 9—2 pp. i 4—8 wiecz. Niedz. do 2 pp

WIADOMOŚCI SPORTOWE

ZAKOŃCZENIE MISTRZOSTW LIGI ŚLĄSKIEJ

W niedzielę zakończono ostatecznie rozgrywki Ligi Śląskiej. W ostatnim meczu IFC rozgromił Śląsk 6:0, zdobywając definitywnie mistrzostwo Śląska.

W meczu towarzyskim ligowy Ruch pokonał Naprzód - Lipiny 4:1 3:0).

O MISTRZOSTWO WARSZAWSKIEJ KLASY A

W sobotę i niedzielę odbyły się w Warszawie dalsze cztery mecze o mistrzostwo klasy A Okręgu Warszawskiego.

Marymont występujący w osłabionym składzie rozegrał mecz z Makabi osiągając wynik remisowy 1:1 (1:1).

Znicz walczył z AZS przegrywając 1:2 (1:1). Drużyna pruszkowska grała z 6 rezerwowymi a po przerwie w dziesiątkę. Bramki zdobyli Hyla dla akademików (obie), a dla Znicza Stempkowski. W przedmeczu zwyciężył Znicz II 4:2.

Gwiazda odniosła nowe zwycięstwo, tym razem nad Świtem 3:1(2:0). Bramkami podzielili się Lerner i Freiman.

W czwartym meczu Skoda niespodziewanie odniosła zwycięstwo nad prowadzcą w tabeli Skrą 3:2.

DWA MECZE LIGOWE

Warszawianka - Legja 2:1 (1:0). Mecz rozegrany na stadjonie Legji zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Warszawianki 2:1. Drużyna Legji miała nieszczególny dzień i mimo przewagi uległa niebezpiecznie atakującej Warszawiance.

22 PP - Garbarnia 2:1 (0:1). Mecz krakowski zakończył się także sensacyjnie, gdyż Garbarnia przegrała, wprawdzie niezbyt zasłużenie.

MISTRZOSTWA POLSKI W PIŁCE WODNEJ

W sobotę rozpoczął się w Warszawie trzeci z kolei turniej o mistrzostwo Polsk w piłce nożnej.

Pierwszy mecz przyniósł niespodziankę w postaci porażki siedmiokrotnego mistrza Polski Makabi (Kraków) z Warszawskim A. Z. S. 0:2 (0:1. Mecz miał dość burzliwy przebieg. Makabi wyszła z wody przed końcem, wobec czego sędzia przyznał zwycięstwo AZS walkowerem t. j. 5:0.

W drugiem spotkaniu Cracovia wygrała z poznańską Unją 5:3 (2:2).

W niedzielę w drugim dniu turnieju rozegrano dwa dalsze mecze.

Makab krakowska pokonała łatwo poznańską Unję 6:1 (4:0), mając przez cały czas zdecydowaną przewagę nad przeciwnikiem.

W drugim meczu AZS wygrał wysoko z Cracovią 4:0 (2:0).

W tabeli mistrzostw Polski prowadzi EKS — 8 pkt. przed Makabi 6 pkt., A. Z. S. — 4 pkt., Cracovia — 4 pkt. Hakoahem — 4 pkt. i Unją — 0 pkt.

DRUŻYNY ZAGRANICZNE W POLSCE

POGOŃ BIJE WĘGIERSKĄ „ATTILLE" 1:0.

Pogoń rozegrała w niedzielę mecz z węgierską Attillą zwyciężając 1:0 (1:0). W sobotę Attille wygrała 5:2.

ZIDENICE ZWYCIĘŻA AKS 3:2.

W Królewskiej Hucie czeska drużyna Zidenice rozegrała mecz z miejscowym AKS zwyciężając niezasłużenie 3:2. Do przerwy prowadził AKS 1:0

W sobotę Warta pokonała Żidenice 1:0.

SLAVIA Z MORAWSKIEJ OSTRAWY.

W Paruszowcu gościła czołowa drużyna amatorska Śląska czeskiego Slavia z Morawskej Ostrawy. Rozegrała ona mecz z miejscową Silesią, przegrywając 5:6 (2:4).

SUKCESY NASZYCH TENISISTÓW NA ŁOTWIE

W Rydze odbywa się obecnie Międzynarodowy Turniej Tennisowy o mistrzostwo Łotwy. Z Polski biorą udział bracia Stolarow i Rudowska.. Dotychczas nasi zawodnicy odnieśli szereg zwycięstw. Rudowska wygrała z zawodniczką łotewską Vaskalówną 6:0, 6:0. Maks Stolarow pokonał łotysza Bernaniego 6:0, 6:4, a Jerzy Stolarow zwyciężył dwóch łotyszów Krenana 6:1 7:5, a Plavnika 6:8, 6:3, 6:2.

FRANCJA WYGRYWA PORAZ 6 Z RZĘDU PUHAR DAWISA

Trzydniowy turniej tenisowy o puhar Davisa Francja - Ameryka wygrała. Francja 3:2, zdobywając poraz 6-ty z rzędu puhar Davisa.

LEDUCO ZWYCIĘŻCĄ TOUR DE FRANCE

W niedzielę zakończony został słynny bieg dookoła Francj t. zw. „Tour de France".

Leducq zajął pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji, zdobywając ponownie zaszczytny tytuł mistrza Tour de France. Przebył on 4 tys. 520 klm. podzielonych na 21 etapów w 154 godziny 11 minut, 42 sekundy. Drugie miejsce zajął niemiec Stoepel.

W klasyfikacji narodowej zwyciężyły Włochy — 464 godz. 57 minut, 41 sek. przed Belgją, Francją, Niemcami i Szwajcarją.

Z 80 uczestników przybyło do mety 57, wycofało się 23.

Obrazek z „błogosławionej" Ameryki

Bezrobotni mieszkają w rurach kanalizacyjnych

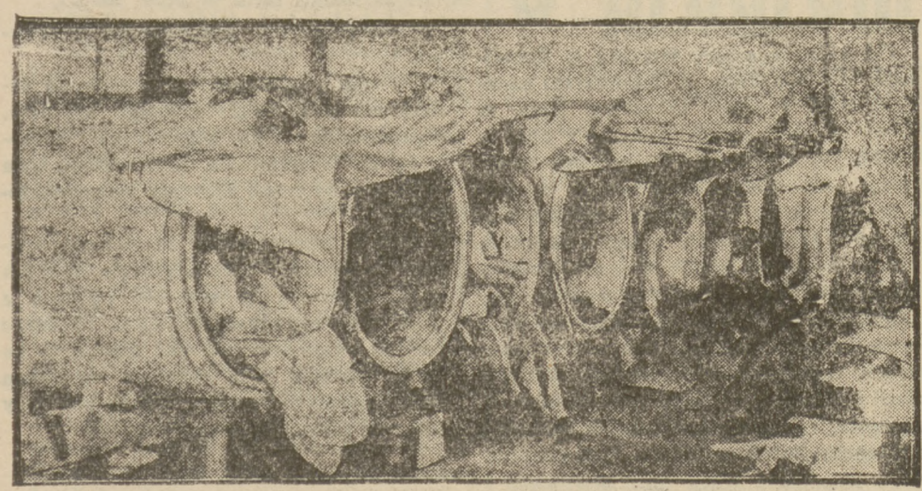

Liczba bezrobotnych i bezdomnych w Ameryce wciąż wzrasta. Ponieważ robotnicy w Ameryce nie korzystają z żadnych ubezpieczeń, więc po utracie pracy są poprostu skazani na śmierć głodową. Na naszem zdjęciu widzimy bezdomnych, którzy mieszkają w. rurach kanalizacyjnych.

„Wolne" wybory w Rumunji z żandarmerją chociaż bez orkiestr

Grupa chłopów udaje się do lokalu biura wyborczego pod „opieka" żandarmerji.

Poród na dworcu

Wczoraj o świcie w poczekalni dworca Głównego zasłabła nagle 27-letnia Ksawera Braunowa, przy mężu. Lekarz Pogotowia stwierdził poród i przewiózł matkę wraz z dzieckiem płci męskiej do zakładu położniczego m. ks. Anny Mazowieckiej.

Staruszka pod tramwajem

Na rogu ul. Opaczewskiej i Grójeckiej pod elektrowóz linji „8" dostała się jakaś kobieta lat około 60, niemowa. Koła wagonu obcięły staruszce lewą nogę. Ofiarę wypadku w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala Dz. Jezus.

Z ŻYCIA PARTJI

Posiedzenie Egzekuytwy W. O. K. R. P. P. S. odbędzie się dn. 1 sierpnia o godz. 18 min. 30 w lokalu, Długa 19.

Dziś w Radjo

11.50 — 12.05 Sygnał czasu. Hejnał. 12.05 — 12.10 Program na dzień bieżący. 12.10—12,20 Przegląd Prasy. 12,40 — 12,45 Komunikat PIM-a. 12,45 — 13.25 Muzyka salonowa. 13.35 — 14.10 Beethoven. 15.00—15.10 Komunikat gospodarczy. 15.10 — 15.30 Piosenki. 15,30 — 15,40 Przegląd komunikacyjny. 15,40 — 16.35 Muzyka lekka. 16.35 — 16,40 Komunikat dla żeglugi i rybaków. — 16.40 — 17,00 Pogadanka w języku francuskim. 17.00 — 18.00 Koncert solistów. — 18,00 — 18,20 „Na dalekich kresowych jeziorach" — wygł. prof. St. Sumiński. 18.20 — 19.15 Muzyka lekka i taneczna. 19.15—19.35 Rozmaitości. 19,35 — 19,45 Dziennik Radjowy. — 19,45 — 19,55 „Skrzynka pocztowa rolnicza". 19,55 — 20,00 Odczytanie programu na dzień następny. 20,00—21.50 Koncert muzyki operetkowej. 20,50 — 21,05 Feljeton p. t.: „Rozum czy instynkt" — wygł. p. Stan. Hryniewicz. 21.05 — 21.50 Dalszy ciąg koncertu. 21,50 — 21,55 Dziennik Radjowy. 21,55 — 22.00 Komunikat dla komunikacji lotniczej. 22,00 — 22,40 Muzyka taneczna. 22,40 — 22,50 Wiadomości sportowe. 22,50 — 23,30 Dalszy ciąg muzyki.

Z miłości

Przy ul. Okopowej 61, do mieszkania Władysława Wasilewskiego, do sublokatorki jego Kazimiery Radaszkiewiczówny, przyszedł narzeczony jej, 26-letni Kazimierz Weppo. W. był od dwóch lat bez pracy. Po dłuższej rozmowie z Radaszkiewiczówną wywnioskował, że nie myśli na niego dłużej czekać. Wtedy Wepo, wyjął rewolwer i postrzelił się w klatkę piersiową. Rannego opatrzył lekarz Pogotowia i przewiózł do szpitala św. Ducha.

Eksmisje

W czasie od 20 do 27 b. m. wydział opieki społecznej magistratu ulokował w schroniskach dla bezdomnych 17 rodzin, z tego 14 rodzin, złożonych z 51 osób, eksmitowanych za niepłacenie komornego i 3 rodziny, złożone z 15 osób, eksmitowanych z zagrożonego budynku.

Ofiara dyktatury litewskiej

Adomas Zaleckas, socj-demokrata litewski, zamordowany w nocy 6 7 lipca r. b. przez policję litewską podczas kolportowania literatury antyfaszystowskiej.

Odroczenie

zmiany warunków pracy w tramwajach

W związku z niedoręczeniem pracownikom tramwajowym wymówień dotychczasowych warunków pracy do dnia dzisiejszego, zachodzi przypuszczenie, że termin wymówienia będzie przesunięty. Sprawa bowiem nie przestała być aktualna. Załatwienia jej należy się spodziewać przed końcem sierpnia.

Szosa klinkierowa pod Warszawą

W r. b. warszawska wojewódzka dyrekcja robót publicznych układa klinkier na szosie między Ożarowem i Błoniem. Klinkier ten jest układany nowoczesnym sposobem na wyrównanej szosie na podsypce z piasku uwałowanego. Sama nawierzchnia klinkierowa jest również wałowana walcem i zalewana krajowym bitumem. Po zalaniu cała szosa jest posypywana piaskiem. Po wgnieceniu piasku w asfalt lub zmyciu przez deszcz, szosa robi wrażenie drogi asfaltowej, lecz po pewnym czasie cienka powłoka asfaltowa zaciera się i widoczny jest klinkier ze szczelinami zalanemi bitumem.

Przed nowym lotem do stratosfery

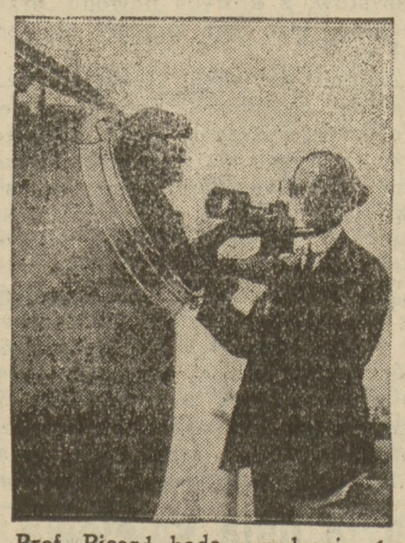

Prof. Picard bada urządzenie gondoli przed nowym lotem do stratosfery.

Wyjaśnienie

Z powodu naszej notatki p. t: „Rycerski podporucznik" z dn. 13 lipca r. b. otrzymujemy wyjaśnienie, które w imię bezstronności umieszczamy (w skróceniu). **Red.**

Po przybyciu z Warszawy do Grójca, udałem się do autobusu i zająłem miejsce, zarezerwowane dla mnie, oznaczone Nr. 2. Ponieważ było „jeszcze trochę czasu do odjazdu autobusu, więc wyszedłem „na papierosa", pozostawiając na zajętem przez siebie miejscu paczkę. Po powrocie zauważyłem, że miejsce moje zajęła jakaś kobieta z dzieckiem na ręku, pomimo leżącej na niem paczki, oraz uprzedzenia jej przez kolegę, że miejsce to jest zajęte. Zwróciłem się wówczas do niej i oświadczyłem, że miejsce to należy do mnie. W tym czasie cały autobus był już zapełniony pasażerami i bagażami i nie było mowy nawet i miejscu stojącem. Po mojem oświadczeniu kobieta ta bez słowa protestu opuściła moje miejsce. Jak się okazało, posiadała ona bilet, lecz na miejsce, oznaczone innym numerem, zajętem przez innego pasażera.

Kiedy autobus ruszył w drogę, pewien człowiek, jak się okazało Stanisław Bednarz, zaczął wyrażać swoje niezadowolenie z takiego załatwienia sprawy, a kiedy nie wystarczyło mu moje wyjaśnienie, że miejsce było dla mnie zarezerwowane w kasie kolejki grójeckiej w Warszawie, oświadczyłem mu, aby „zamknął twarz (dosłownie), bo na ten temat z nim nie mam nic do mówienia". Do tak silnego przerwania dyskusji zmuszony byłem zachowaniem się i formą uwag wyżej wymienionego.

Taki był faktyczny przebieg całego „zajścia" bardzo w podróży w naszych warunkach częstego.

Nadmieniam jeszcze, że ze względów służbowych zmuszony byłem jechać tym autobusem.

Dziwić się wypada, „gentleman" Stanisław Bednarz, widząc, że kobieta jest „wyrzucana siłą" przez oficera, w obronie której nie stanął nawet jej własny mąż, nie ustąpił jej swego miejsca, a dopiero po całem zajściu ucieka się do pisania paszkwilów i uważa, że jest w zupełnym porządku.

Jan Grzywaczewski,
podporucznik rezerwy 72 p.p.

Co grają w Teatrach?

TEATR NARODOWY. Dziś i codziennie komedja w 3 aktach p. t. „Bracia Castiglioni".

TEATR LETNI. Do końca tygodnia pozostaje na afiszu krotochwila Br. Franka p. t.: „Gwiazdy ekranu".

TEATR POLSKI. Dziś i codziennie angielska komedja muzyczna „Jim i Jill", z Modzelewską i Bodo.

Na scenie Teatru Polskiego grana jest obecnie z wielkiem powodzeniem świetna komedja „Jim i Jill".

Na naszem zdjęciu czołowi wykonawcy: Marja **Modzelewska** i Eugenjusz **Bodo.**

MORSKIE OKO: Ostatnie dni rewji w 32 obrazach p. t. „Wesoła podróż" z udziałem całego zespołu. W przyszłym tygodniu premjera rewji w 30 obrazach pod tytułem „Hip, hip, hurra", w której udział weźmie słynna śpiewaczka operowa Wanda Wermińska, egzotyczna tancerka Lee Miako oraz Krukowski, Sokołowska, Karlińska i Skonieczny na czele całego zespołu.

TEATR „NOWOŚCI". Dziś i codziennie operetka Roberta Stolza „Szaleństwo Colette".

TEATR „BANDA". Dziś i codziennie sensacyjna sztuka Piotra Lampela p. t. „Bunt w zakładzie poprawczym" w reżyserji St. Perzanowskiej.

NOWY ANANAS. Dziś rewja „Mężowie na urlopie".

TEATR MIGNON: Rewja w 18 obrazach „Przygody poślubne".

SENSACJA
DLA WARSZAWIANEK!
Największa hurtownia w Polsce
SUKIEN I BLUZEK
M. Hopman
Warszawa, Nalewki 38,
front I piętro tel. 11-55-72
rozpoczęła detaliczną sprzedaż
p/g najnowszych modeli zagraniczn.
CENY ŚCIŚLE HURTOWE!

UBIORY męskie i damskie NA RATY
i za gotówkę na najdogodniejszych
warunkach w wytwórni Szmedry
Warszawa, Leszno 27—5

Co wyświetlają kina?

ADRIA PALACE: „Wesoła trójka"
APOLLO: „Cohn i Kelhy".
ATLANTIC' „Piekło Paryża".
BAJKA: „Cyrk Wolfsona" i „Na pokładzie łodzi podwodnej".
COLOSSEUM: „Pułkownik i jego sługa".
CASINO: „Książę student".
CAPITOL: „Żar miłości" i „Nad ranem".
CRISTAL: „Maradu".
CZARY: „Kapitan Wahlan".
FORUM: „Złoto".
GOPLANA: „Królowa jazbandu".
HELJOS: „Rozwódka".
KOMETA: „NA śliskiej drodze" i „Zabójstwo w hotelu".
LUX: „Kozacy" i „Dziewczę z pudełkiem".
MAJESTIC: „Żar miłości".
MARS: „Tajemnice sekretarki".
MASKA: „Pod dachami Paryża".
MEWA: „Bunt sumienia" i „Reporterka z Wieczorniaka".
MIEJSKI: „Małżeństwo na złość".
PAN: „Madame szatan" i „Buster na froncie".
PALACE: „Kongres tańczy".
RIVIERA: „Anna Christie" i „Nieznośna Fizi".
ROXY: „Wampiry Warszawy".
SOKÓŁ: „Zwycięzca" i „Tajny kurjer".
ŚWIATOWID: „Demon miłości".
TOMBOLA: „New Jork w nocy" i „Zdobywca serc".
TON: „Czterech z Legji".
UCIECHA. „Wolne Dusze".
WISŁA: „Chata za wsią".

STAN POGODY

W całym kraju piękna, słoneczna i upalna pogoda o słabych wiatrach z kierunków południowych.

Z Olimpjady w Los Angeles

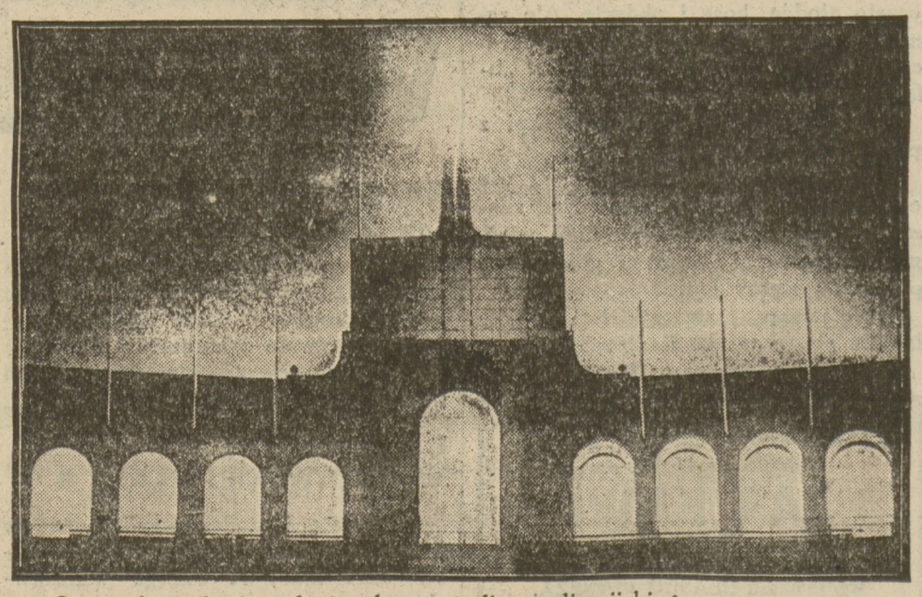

Oryginalne zdjęcie jednej z bram stadjonu olimpijskiego.

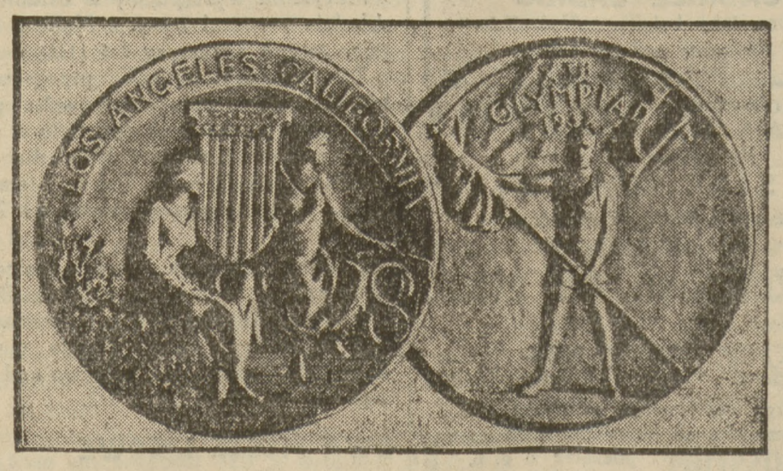

Specjalny medal dla uczestników Olimpjady.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: WACŁAW CZARNECKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni „Robotnika". Warecka 7.